

## BOLESŁAW KOŁODZIEJ ur. 1924; Lublin

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Dom rodzinny we wsi Dziesiąta
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Lublin, dom rodzinny, ulica Dziesiąta, dzielnica Dziesiąta, Czerniejówka

### Dom rodzinny we wsi Dziesiąta

Mieszkałem przy ulicy Dziesiątej. Jak się urodziłem, to się jeszcze nie nazywało Lublin, tylko powiat Lublin – to było na granicy Lublina i wsi Dziesiąta, gmina Zemborzyce, powiat Lublin. Taki adres urodzenia. Dom rodzinny – to była chatka mała, jedno pomieszczenie i taka sionka, mieszkało nas w tym siedem rodzeństwa i dwoje rodziców. Jakies dwieście metrów od nas był sklep spożywczy. Wszystko tam było – igły, nafta, sól, chleb, wędlna – wszystko było, brało się przeważnie na kredyt, bo nie było pieniędzy. W odległości stu metrów miałem rzekę [Czerniejówkę], łąki piękne, środowisko było śliczne – zadrzewione. Ja koło rzeki wychowany, to wody miałem do syta, tylko musiałem przynieść, to tak ze sto metrów było, takie źródło było wykopane, beton zapuszczony – była czyściutka woda, taka źródłana – bo tam rzeka płynęła, a tu źródółko wychodziło z podwórka.

Data i miejsce nagrania	2003-07-11, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"